

Przebieg miesięczny:
Bez odnośnika . . . 3-40
Z odnośnikiem . . . 3-60
Z przesyłką poczt. . . 4-20
Za granicą . . . 7-
Cena
numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzyul. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

P. T.
Biblioteka Jagiellońska
KRAKÓW
Egz. obowiązkowy.

REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu
Co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Geny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrów:

Zwykłe	10 gr.
Nakrotyki	20 "
Nadstawy	25 "
Do kroniki	30 "
Na 1-szej stronie	40 "
Drobne od słowa	7 "

na mniej 10 słów
Klasyfikacja: 50% drożej
Zamieszkiwane o 50% drożej.
Zmiany w cenie według umowy.
Nr cennik P. K. O. 400.402

„Stany Zjednoczone Europy“ Zastąpienie protokołu genewskiego szeregiem umów regionalnych

Kraków, 19 marca.
Ostatnia sesja Rady Ligi Narodów zadece-
dowała, jak się zdaje, o losach protokołu ge-
newskiego, przynajmniej na najbliższą przy-
szłość. Wobec tego kwestja bezpieczeństwa
pozostaje nadal otwartą i rzecz oczywista, że
wylaniają się coraz to nowe projekty paktów
gwarancyjnych, czy układów arbitrażowych,
któreby przynajmniej doraznie zabezpieczyły
istniejący stan rzeczy, wytworzony w Europie
przez traktaty pokojowe, a zwłaszcza traktat
wersalski.

dwie grupy państwowe, oparte o układ za-
jemnej pomocy w ramach Ligi Narodów. Przez
to sprawa stabilizacji Europy posunęłaby się
poważnie naprzód.

Jak widzimy więc, dla urzeczywistnienia
swego planu stara się dr Benesz przedewszyst-
kiem o pozyskanie Polski, bez udziału której
idea jego nie mogłaby być praktycznie zreali-
zowana.

Znaczenie Polski jako decydującego czyni-
ka dla przyszłego rozwoju stosunków pokojo-
wych w Europie wschodniej występuje jeszcze
wyraźniej, jeżeli weźmiemy pod uwagę stano-
wisko Rosji i ostatnie enuncjacje jej przywód-
ców. Rosja stara się odciągnąć Polskę od Za-
chodu i proponuje jej porozumienie, które na-
zdaniem Radka zabezpieczy ją lepiej od stro-

ny Niemiec, aniżeli pakt z państwami zacho-
dnymi.

Polska stanęła bezwzględnie po stronie pro-
tokółu genewskiego, ale jeżeli widoki praktycz-
nego urzeczywistnienia jego zasad przynaj-
mniej w okresie obecnym są bardzo małe, to z
natury rzeczy musimy szukać jakiegoś wyjścia.

Wierzymy, że przedaj czy później idea pro-
tokółu genewskiego zżyje, ale nie możemy
czekać z założeniami rękami aż to się stanie.
Musimy poszukiwać sami nowych dróg i no-
wych sposobów, któreby nie tylko zabezpie-
czyły całość państwa już obecnie, ale któreby
nas zbliżyły do tego ostatecznego celu, jakim
jest praktyczne wcielenie w życie idei po-
wszechnego pokoju i rozbrojenia.

W poszukiwaniach sposobu rozwiązania kwe-
stji bezpieczeństwa powinniśmy polegać nie-
tylko na drugich, ale przedewszystkiem na so-
bie, na naszym znaczeniu i wyzyskać wszyst-
kie nadarzające się możliwości.

Przed polityką naszą otwierają się nowe, po-
ważne zagadnienia.

poinformowana osobistose udzieliła informacji
o stanowisku niemieckim w kwestji paktu
gwarancyjnego. Gdyby Francja zażądała od
Niemiec zagwarantowania granicy wscho-
dniej, to żądaniu temu rząd niemiecki odmó-
wił. Niemcy nie zamierzają obecnie wytyczać
kwestji wschodniej na porządek dzienny. W
Berlinie sądzą jednak, że trzeba się liczyć z tem,
że Rosja może poruszyć kwestję wschodnią
i to Rosja skonsolidowana, która chciałaby od-
zyskać swoje dawne granice, albo Rosja upa-
dająca, która by chciała odwrócić uwagę publi-
czną przez akcję zagraniczną.

W dalszym ciągu zaznacza »N. Fr. Presse«
że Niemcy mają pretensję do kurytarza pol-
skiego i do Gdańska. W Berlinie panuje rów-
nież zdanie, że rokowania obecne doprowadzą
do konfederacji międzynarodowej, która roz-
strzygnie kwestję gwarancyjną, opróżnienia strefy
kolonialnej, kontroli wojskowej i kwestję wstą-
pienia Niemiec do Ligi Narodów.

Premier belgijski o gwarancjach (Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca. Z Brukseli donoszą: Po
powrocie z Genewy, Hymans udzielił prasie wy-
wiadu, w którym oświadczył:
Chcemy prowadzić politykę pozytywną, dla-
tego musimy zdać sobie sprawę, że w obecnych
warunkach nie może być mowy o zrealizo-
waniu protokołu genewskiego. Anglja odrzu-
ciła protokół, Włochy poszły za jej przykładem,
a Japonja i Szwecja czynią to samo. —
Bezpieczeństwo może być osiągnięte jedynie

Hallo! Kacik! Podgórze!

RADIO
Czecholada improzacja tu hostbach

Ostrzega się przed
lichem naśladowictwem!

Po wizycie min. Skrzyńskiego u premiera Herriota Francja i Polska zgodne są w zapatrywaniach

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Paryż, 19 marca. Min. Skrzyński konferował
wczoraj z Herriotem przeszło godzinę. Zegna-
jąc się z francuskim mężem stanu, oświadczył
min. Skrzyński, że Polska nigdy nie niepokoiła
się o swą przyszłość, gdyż uważa Francję za
wierną sojuszniczkę — jednakże Polacy słu-
żni obawiali się, iż dyplomaci innych krajów

Tajemnicze zabójstwo w Tyflisie

Sekretarz komisariatu republiki zastrzelony
Moskwa, 19 marca (PAT). Wielką sensację
wywołało tu tajemnicze zabójstwo, dokonane
w Tyflisie po sesji CIK-a na bezpartyjnym fa-
chowcu finansowym, urzędniku komisariatu
republiki zakaukaskiej Solowiejczuku, zastrze-
lonym przez sekretarza komjańskiej tego ko-
misariatu, niejakiego Awakowa. Motywy zabój-
stwa narazie nieznanne. Sprawa nabiera cha-
kteru politycznego. Komunistyczna partja Za-

kaukazu skompromitowana czynem swego
przedstawiciela Awakowa, tusząc wrazenie,
usunęła natychmiast mordercę z partji i do-
maga się śledztwa oraz rewizji w komisariacie
skarbu republiki Zakaukaskiej. Poza tem partja
wydała odezwę, wyjaśniającą komunistyczne
znaczenie współpracy bezpartyjnych specjali-
stów w urzędach sowieckich.

Trzy filary bezpieczeństwa Polski Konsolidacja wewnętrzna Polski, armia i sojusz z Francją

Paryż, 19 marca (PAT). Minister Skrzyński
oświadczył przedstawicielom prasy, że żywi
do Francji całkowite zaufanie. Minister uważa,
że zagadnienie bezpieczeństwa winno być trak-
towane na dwóch płaszczyznach: Po pierwsze
na konsolidacji wewnętrznej Polski, na armji
polskiej i na sojuszu Polski z Francją, po dru-
gie na odbudowie solidarności europejskiej. —
Minister Skrzyński sądzi, że nie wystarczy za-
gwarantować jakąś jedną specjalną granicę,
aby inne państwa czuły się zabezpieczone. Kon-
cząc, minister oświadczył, że Polska usilnie
pragnie współdziałać w duchu pojednawczym
we wszystkich pracach zmierzających do za-
pewnienia europejskiej stabilizacji i pokoju. —
Wiele kombinacji jest możliwych — dodał mi-
nister — mówiono o przystąpieniu Polski do
małej ententy, jednakże to ugrupowanie ma
zakres działania ograniczony ramami Dunaju,
podczas kiedy Paryż i Warszawa stanowią
dwa wspólne bieguny polityczne, niezbędne dla
Europy. Zresztą — mówił minister — utrzy-

mujemy najlepsze stosunki z państwami wcho-
dzącymi w skład małej ententy. Cele Anglii i
Francji są identyczne. Państwa te różnią się
tylko w poglądach na realizację tych celów, je-
dnakże panuje powszechna zgoda pomiędzy so-
jusznikami, co do tego, aby nie zawierać pak-
tu z Niemcami przed ich wstąpieniem do Ligi
Narodów, przez co otrzymaliby odpowiednie
prawa oraz przyjęłyby odpowiedzialność. —
Polska będzie współdziałała usilnie w duchu
pojednawczym we wszelkich pracach, mogą-
cych zbliżyć Europę do stanu stabilizacji bez-
pieczeństwa. O zamjarach Chamberlaina może
się wyrazić jedynie z uznaniem. Mam najpe-
wniejsze zaufanie do Francji. Czyż Herriot nie
wypowiedział tych słów historycznych, które
noszą znamię uczuć całego narodu francuskie-
go: Francja nie może kupować bezpieczeństwa
swego kosztem Polski. Nie chcemy — koń-
czył minister — aby żołnierze polscy byli tak
jak w 19-tym wieku ponownie zaciąganiymi do
armji niemieckiej przeciwko Francji.

Pożar opery w Odessie

Odessa, 19 marca (PAT). Onegdajszej nocy
spłonął tu teatr operowy. Zniszczeniu uległy
ogromnej wartości dekoracje włoskich arty-
stów Reggie i Revescalli, sprowadzone nieda-

wno z Włoch.
Aresztowano tajemniczego osobnika, ukry-
wającego się nocą w gmachu teatru.

Niemiecki impet na Wschód nie przełamie oporu Polski

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca. Z Londynu donoszą:
Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telo-
graph“ donosi swemu piśmie, że Herriot posta-
nowił definitywnie nie pertraktować z Niemca-
mi w sprawie paktu gwarancyjnego jako z
równouprawnionem państwem, a w każdym ra-
zie nie dopuścić do paktu na równych warun-
kach. Zdaniem pisma angielskiego, to stanowi-
sko Francji oraz Polski rozwiało wszelkie ma-
rzenia Niemiec. Stanowisko Polski w sprawie

zabezpieczenia granic wschodnich jest tak sil-
ne i nieprzejednane, że niema widoków, ażeby
niemiecki impet na Wschód mógł przełamać
opór Polski.

Uporne stanowisko Niemiec w kwestji
granic wschodnich

Wiedeń, 19 marca (PAT). »N. Fr. Presse«
donosi z Berlina, że pewna rzekomo dobrze

Ponowna zniżka cen pszenicy Przesylenie targów europejskich zbożem amerykańskim

London, 19 marca (AW). Z Chicago dono-
szą o poważnej zniżce cen pszenicy. We wtorek
wyrosły one 154 centy za buszel, a w ponie-
dzialek 165. Kupey usiłują wszelkimi sposo-
bami pozbyć się swych zapasów. Depresyjną

oddziaływała też wiadomość, że niektóre okręty
z transportem pszenicy miały się wrócić z dro-
gi, z powodu wiadomości o przesyceniu tar-
gów europejskich zbożem amerykańskim.

Stolica Japonji w płomieniach

Tokio, 19 marca (PAT). Stolica Japonji stoi
w płomieniach. Pożar, który wybuchł wczoraj
popołudniu w północnej części miasta, w krót-
kim czasie pochłonął tysiące domów. Celem
stłumienia pożaru, który rozszerza się z błyska-
wiczną szybkością, zawezwano wojsko. Lud-

ność w popochu opuszcza miasto. Przeszło
20.000 osób bez dachu nad głową, blaka się
straciwszy całe swe mienie.
Wedle ostatnich wiadomości, pożar zniszczył
około 3.000 domów.

Teatr „Bagatela“ „Nasi najserdeczniejsi“

Komedja w 4 aktach Wiktoryna Sardou.
Wole się przynajmniej: pierwszego aktu nie mo-
głem wczoraj zobaczyć, bo w tym samym cza-
sie miałem »sławę wstępne« na wieczorze uro-
czystym w »Klubie społecznym«, a potem prze-
szedłszy chciałem jeszcze przysłuchać się
piękną deklamacji p. Zosi Barwińskiej, by na-
stępnie szybko (odpowiednio do dzisiejszego
szybkiego tempa życia) przenieść się do »Ba-
gateli« i tutaj przez chwilę odpocząć wśród na-
stroju dawnych spokojniejszych czasów, niezast-
ręczonych (tak nam się przynajmniej wydaje)
dreczącą zawiloscią chwili bieżącej.
Nie od razu zdać sobie mogłem sprawę, o co
to tam na scenie idzie. Jeszcze mi w
uszach, w sercu, brzmiały echa poruszonych
przed chwilą myśla. — Po chwili jednak
widzę, jak z przesuwających się po sce-
nie osób pozostają dwie, zwracając moją
baczniejszą uwagę. A — to państwo Barwiń-
scy... Słyszcie, jak p. Barwiński z lekka ironicz-
nym uśmiechem, lecz o wyraźnie dobronli-
wym, łagodnym odcieniu, tłómaczy swej pani
o szkodliwości wyznać dla pewnego młodego
człowieka, o strasznym niebezpieczeństwie wy-

nie wykluczającym nawet jego nagłej śmierci.
Już za chwilę widzę następstwa tej przestrogi:
mówione słowa »kocham« dla jego zdrowia,
czule zapędy p. Kwiatkowskiego (grającego
właśnie rolę owego młodego człowieka) natra-
fiają na jeszcze czulsze obawy osoby kocha-
nej, wytwarzając przekomiczną sytuację. Ach
— co za świetny, choć tak niewyszukany po-
mysł, już o wybitnie farsowym charakterze,
który też wielokrotnie jeszcze odbije się echem
w krotocwilnej literaturze.

Zaczynam się jednak już orjentować. Nala-
tują wspomnienia z mych dawnych, młodszych
czasów, kiedy to jeszcze we Lwowie w teatrze
Skarbkowskim słuchało się »Naszych najser-
deczniejszych« — z śp. Piszerem w głównej
roli. Kilku słowami wyjaśnięm dopomaga u-
przejmą towarzyszką, słuchającą sztuki od po-
czątku. Jestem zatem w domu. To znaczy w
domu kochanego, a poeciwożego pana Caussade,
który w pierwszej chwili mocno pokrewień-
stwem z rodem »Safandulów« traci, a którego
jednak głębsza, powiedzmy bolesną stronę za-
maskowanego poniekąd życia duszy z właści-
wym sobie artystem odwarza p. Zbucki. Przy-
nim gromada dobranych przyjaciół, ach tych
naszych »najserdeczniejszych«, może nie w tej
formie, nie tak po prostu pasorzytujących na
żywem ciele, utrapię i trosk »przyjaciela«,
lecz choć w innej masce nie mniej jednak jak

dzisiaj krążących dookoła smutków bliźniego
z zakłamaną czułością, a z myślą, jeśli już nie
o własnej korzyści, to w każdym razie o sen-
sacji, o jakiejś wzruszającej historii, mogącej
stanowić miły też sympatycznych rozmów w
codziennym toku towarzyskiego życia. Mój
Boże! jakże nudnym byłoby to życie, gdyby nie
ta »troska« i w ślad za nią idący śmiech
krwawiącego sztyrdystwa »naszych najserdecz-
niejszych«...

Ich oblicze oczywista nie-współczesne w
maskach postaci, według obrazu p. Sardou w
jego charakterystycznie karykaturalnym ry-
sunku odnawia dobrana gromadka »przyja-
ciół: pp. Dobrzański, Wasilewski, Fertner i
ciół: pp. Dobrzański, Wasilewski, Fertner i
w swoim typie. Przewiduje z tytułu (swojej roli)
urzędu (swego rzyserskiego) p. Dobrzański,
zanie — to niewyzerpane bogactwo komunizmu,
którego w podobnym typie, jakże dosko-
nale z życia zdjętym nawet bez wielkiej prze-
sady. Pod jego mistrzowskim przewodem snu-
ją się po scenie coś jakby cienie, coś jakby
niemał duchy-symbolne zakłamanego przyjaciela —
groteskowe postaci »naszych najserdeczniej-
szych«, rozsnuwające intryge, stwarzające coraz
to kłopotliwsze sytuacje dla swego dobrodusz-
nego przyjaciela — a wszystko to z jak naj-
serdeczniejszego uczucia.

Miłość, a raczej chwilowe przelotne uczucie,
pani Cecylji Caussade (której postać z jakąś
szlachetnością i naturalnością zarazem odwa-
rza właśnie p. Barwińska) dla Maurycego (o
sympatycznej postaci w trafnym ujęciu p.
Kwiatkowskiego) daje »przyjaciółom« znako-
mą okazję do tradycyjnego pastwienia się nad
ofiara ich troski. Inscenizują pulapkę na rzeko-
mego kochanka — lecz ich »serdeczne« zamy-
sły uderzenia tym razem rzetelny przyjaciel,
doktor Tholosan, którego szlachetnej postaci
tytuł głębokiego wyrazu nadał p. Barwiński,
wymownie wydobytą i prawdziwą grę ser-
ca i snującej się nad komedją refleks myśli po-
ważniejszych o życiu, o miłości i szczęściu. —
Chytręgo, do spokojnego zacisza rodzinnego
szczęścia podkradającego się skrycie lisa, owo
»dzikie zwierzę« namietności i grzechu, zabija
mąż kochającej, który w ujęciu p. Zbuckiego
zostawia nas jakby z rozmysłu w niepewności,
nie-pozwalającej ocenić jego istotnego poglądu
na przeżyta chwilę wątpliwości, której zamknię-
ciem niewiadomo czy jest smutek w radości
(zdobytej cierpieniem) czy radość w smutku
(odrzuconym).

Choć zatem nastroj ogólny i forma ujęcia
tak dalekie są od tętna dzisiejszego i perwer-
sijności naszego myślenia i przeżywania (któ-
rej odbiciem najlepszym byłby może współ-
czesny »chiarellizm«, z przyjemnością słucha-

tem tej tak milej i zabawnej historii o rzeczach
i dzisiaj tak zawsze aktualnych, choć w innym
odbić wyrażonych. Podzielałem szczerze gorą-
ce oklaski publiczności, której sztuka i gra ar-
tystów (prócz wymienionych nie mniej popra-
wnia i pań Rawicz i Walewskiej, oraz p. Zbo-
rowskiej, jak też u p. Beniowskiego), żywo
przypadła do gustu. Jest to najlepszym dowo-
dem teatralnej siły tkwiącej w sztuce, której
mistrz jak wiadomo był p. Victorien Sardou,
w latach 1860—90 popularny francuski drama-
tyk, dzięki swym osobistym stosunkom ze sceną,
w szczególności z teatrem pani Déjazet, dla
której rolę zresztą pisał swę pierwszą sztukę,
znani ze sceny polskiej »Les ganaches«, czy
tak popularna »Madame Sans-Gêne«, po lamań-
cach i sztucznych eksperymentach dzisiejszej
literatury mogące stanowić jakże miłe wy-
tchnienie, na podobieństwo naszych utworów
pod pogodnym słońcem humoru Bałuckich, B-
zińskich czy Dobrzańskich,

Bol. P.

PIANINA SCHMIDTA nadeszły Skład fortepianów HELENA SMOLARSKA Kraków Szewska 9.

Z Senatu

Warszawa, 19 marca.

Uchwalenie ustawy o dniach świątecznych Rezolucje o szkołach akademickich. — Nowela do ustawy o podatku domowym).

Na wczorajszym posiedzeniu Senatu toczyły się obrady nad rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o dniach świątecznych. Po krótkiej dyskusji powzięto uchwały równobrzmiące z uchwałami Sejmu. Przyjęto tylko rezolucje, wzywającą rząd, aby porozumiał się z władzami duchownymi o przeniesienie odpustów parafialnych z powszednich dni tygodnia na niedziele. Również przyjęto dwie rezolucje, aby rząd wniósł projekt ustawy o zabezpieczeniu dni świątecznych, co ułatwiłoby całokształt problematu.

Po referacie senatora Godlewskiego przyjęto dwie rezolucje w sprawie szkół akademickich. W pierwszej Senat wzywa rząd do przeprowadzenia w departamencie 4, ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego reorganizacji i zmiany sposobu urzędowania, tak, aby na przyszłość zagwarantowana została zgodna na wzajemnym zaufaniu oparta współpraca ministerstwa oraz szkół akademickich. W drugiej rezolucji Senat wzywa rząd do podjęcia rewizji i przerehabilitacji ustawy o szkołach akademickich.

W końcu po referacie senatora Nowodworskiego przyjęto nowelę do ustawy o podatku domowym, przyjętą przez Sejm. Przyjęto nadto dwie rezolucje. Pierwsza, aby rząd przedłożył Sejmowi w terminie trzymiesięcznym projekt ustawy uzależniającej taryfy podatku domowego od osób prawnych nie tylko od osiągniętych dochodów, lecz i od wysokości inwestowanych kapitałów. Druga rezolucja żąda, aby wobec ustalenia się walut dla możliwości dokładniejszego zorientowania się planików co do rzeczywistej wysokości osiągniętych dochodów, rząd polecił władzom wymiarowym podatku dochodowego kierować się bezwzględnie zasadą prawdy materialnej.

Na tem obrady zakończono. Następnego posiedzenie dnia 31 marca.

Nowe projekty ustaw

Warszawa, 19 marca (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 18 marca powzięła następujące ustawy:

1. Projekt ustawy o prowizorium budżetowym, tymczasowego wydziału samorządowego we Lwowie na czas od 1 stycznia do 31 marca 1925 r.
2. Projekt ustawy o ulgach podatkowych dla kapitału zagranicznego, lokowanego na obszarze Rzeczypospolitej.
3. Projekt ustawy o podatku od ogierów, nie posiadających świadectw uznania.
4. Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji międzynarodowej konwencji o zwalczaniu obiegu i handlu publikacjami pornograficznymi i dołączonego do niej aktu końcowego, podpisano w Genewie dnia 12 września 1923.
5. Przystąpienie Polski do międzynarodowej rady badania morza.

Związek chłopski przeciw przesowowi Wyzwolenia

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca. Klub Związku chłopskiego ogłasza komunikat, w którym powiada, że zrywa stosunki z obecnym prezesem klubu Wyzwolenia, a to z tego powodu, że poseł Rudziński w wywiadzie, udzielonym jednemu z piem oświadczył, że połączenie tej grupy z Wyzwoleniem byłoby jakościowo problematycznym.

„Stronnictwo mieszczańskie” w Sejmie

»Kurier Warszawski« notuje pogłoskę, że grupa posłów Wyzwolenia wskutek rozłamów, jaki się w niej przygotowuje, ma wystąpić z tego klubu i założyć stronnictwo mieszczańskie, złożone z 10 posłów. Do stronnictwa tego należełoby między in. posłowie: Lypacewicz, Bartel i Śmiarowski.

Neudały zamach w Bułarii

Sofja, 19 marca (PAT). W ludnej dzielnicy Filipopola został dokonany zamach rewolwery na przywódcę federalistów macedońskich Aleksandra Atanazofa. Zamach nie udał się. Oddane strzały przeszły jedynie kapelusze Atanazofa.

Terorystyczne zarządzenia w Chorwacji

Belgrad, 19 marca (PAT). Donoszą tutaj z Zagrzebia, że w ciągu wczorajszego dnia policja przedsięwzięła rewizję we wszystkich handlach bronią. Wedle oświadczenia prezydenta policji zagrzebskiej, nie będą się mogły odbywać zgromadzenia posłów chorwackich. Większość tych posłów będzie aresztowana, ponieważ nie chroni ich już ustawa o nietykalności poselskiej.

O niezawisłe państwo macedońskie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca. Z Sofji donoszą, że nowo wybrany centralny komitet macedoński ogłasza manifest, w którym apeluje do świata cywilizowanego i żąda albo niezawisłego państwa macedońskiego, pod portektorem Ligi Narodów, albo utworzenia autonomicznej pro-

wincji w ramach państwa jugosłowiańskiego, albo też autonomicznej jednostki w ramach federacji bałkańskiej.

Tylko rozbrojenie na morzu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca. Z Londynu donoszą: Rozpowszechnione niemiernie w Europie, jakoby Coolidge zainicjował rozbrojenie na lądzie jest fałszywe. Najbliższa konferencja będzie dotyczyła rozbrojenia morskiego.

Obchód Imienia Piłsudskiego w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca. Warszawa obchodziła wczoraj wilę imienia marszałka Piłsudskiego nader uroczysto. Młodzież akademicka wspólnie z młodzieżą robotniczą urządziła wieczór w sali Muzeum Rolnictwa i przemysłu, na którym zebrały się tłumy zaproszonych i gości, ażeby oddać hołd marszałkowi Piłsudskiemu. Po przemówieniach p. Piskorskiego i innych, panna Winiarska wreczyła marszałkowi wiązankę purpurowych róż. Jedną z róż wreczył marszałek majej Krysty Słodczuk, która znalazła się obok miejsca marszałka. Odbardzona Krysta nie chciała nikomu oddać róży, oświadczyła rezolutnie, że schowa ją do siebie.

O godz. 4 po południu w teatrze Bogusławskiego odbyło się przedstawienie, przeznaczone dla żołnierzy. Odegrano „Bandurek”, poprzedzony przemówieniem Kadena-Bandrowskiego.

Wieczorem odbył się raut w szkole podchorążych, na który przybyło 1000 osób z premerem Grabskim na czele. Stawiła się bardzo licznie generalicja, posłowie z Wyzwolenia, P. P. S. i N. P. R. oraz poseł Szydłowski z Piasta, dalej świat naukowy, literacki, przedstawiciele Rady miejskiej itp. O godz. 11 wieczór przywitano marszałka hymnem narodowym. Przemówienie powitał wygłosił prof. Kochanowski, poczem marszałek przeszedł do innej sali dla wysłuchania koncertowej części rautu. P. Zeliwerowicz wygłosił z humorem staropolskim mowę do marszałka, składając życzenia. Następnie p. Dobosz odśpiewał arje solowe.

UROCZYSTY WIECZÓR KU CZCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

zgrupował wczoraj w lokalu „Klubu społecznego” poważne sfery naszego obywatelstwa dla oddania hołdu pierwszemu Naczelnikowi Państwa z okazji dnia 19 marca. Przemówienie wstępne wygłosił prof. Bol. Pochmarski, podkreślając obiektywną stronę zasług Józefa Piłsudskiego, położonych około odrodzonej Ojczyzny, oraz znaczenie obchodu imienia Marszałka nie jako wyraz kultu osoby, lecz jako manifestację idei i żywotnych wartości, na których podstawie opiera się demokratyczna budowa państwa polskiego. Po odczytaniu depeszy z życzeniami imiennymi dla Marszałka Piłsudskiego, wśród gorących aplauzów, wygłosiła z ujmującym wdziękiem artystka teatru „Bagateli” p. Zofja Barwińska piękną wiersz Kaz. Bukowskiego, poświęcony Wiedzi. Następnie p. Jerzy Braun wygłosił porwający wiersz-rapsof własnego układu na tie wielkich zapasów światowej wojny, plastycznie oddający obraz wstającej Polski i jej idei naczelnej w osobie Komendanta wyrażonej. Po części artystycznej wśród miłej pogawędki i zabawy towarzyskiej zebranie przeciągnęło się do późnej nocy.

FOTOGRAFJE BŁYSKAWICZNE

Sw. Józef

Mało jest miast w Polsce, które mogłyby się pochwalić taką liczbą Józefów i Józ, co Kraków. Bardzo często słyszymy taką uwagę: — Panu na imię Józef? — A mnie także. I obaj rozmienieni Józefowie padają sobie w objęcia, całują się z dubeltówki i konserwują wzruszenie w alkoholu. Józie są mniej pochopne do tej rozlewności uczuć, ale to tylko pozor, bo mają bardzo dobrą serca, zwłaszcza gdy do niego zapuka jakiś młody Józek, a choćby tylko Andrzej lub Antos. Nie teń dziwnego, że dzisiaj zmobilizował się cały Kraków, ażeby uczcić Józefów, którzy nawzajem otworzyli swoje serca i portfele, ażeby godnie obchodzić imieniny. Szczęść Wam Boże zani Józefowie i piękne Józie!

KRONIKA

Kraków, 19 marca.

Święto ułańskie w Rakowicach
Dziś 8 p. ulanów, stacjonujący w Rakowicach obchodził święto szefa pułku ks. Józefa Poniatowskiego.

Uroczystość ułańska rozpoczęła się mszą polową, którą odprawił gen. kapelan ks. Niezgoda. Po mszy św. nastąpiła dekoracja szeregu ulanów odznakami 8 pułku. Dekoracji dokonał komendant pułku płk. Gzowski.

Następnie przy dźwiękach orkiestry pułkowej odbyła się defilada 8 pułku ulanów w rozwiniętych szwadronach; defiladę prowadził płk. Bzowski.

O godz. 12 odbyło się w Kasynie pułkowym śniadanie, a o godz. 2 po poł. wysięgi.

W uroczystościach wzięli udział: wojewoda Kowalkowski, kom. rządu Wawrausch, generalowie: Szeptycki, Rozwadowski, Tinz, Kuliski i płk. Augustyn oraz przedstawiciele wszystkich rodzajów broni, stacjonowanych w Krakowie, a nadto cały szereg zaproszonych gości.

Krytyczna ocena nowej ustawy budowlanej

Dr Adolf Gross, kierownik Spółki budowlanej w Krakowie wypowiedział się w wywiadzie dzien-

nikarskim w następującym sposób o nowej ustawie budowlanej:

Obecny projekt, będący nowelą ustawy budowlanej z r. 1922, przewiduje udzielenie pożyczek gotówkowych, następnie zamienionych na obligacje mieszkaniowe, poręczone przez rząd do wysokości 500 mfl. zł. Na razie można liczyć tylko na gotówkę, którą rząd dysponuje z pożyczki amerykańskiej. Obok wielu trudności, wynikających z niemożności zdobycia odpowiedniej ilości gotówki, drugą trudnością jest brak organizacji. Ustawa obciąża gminy miejskie podatkiem lokatorskim do wysokości 10% czynszu, z którego ma być utworzony centralny fundusz mieszkaniowy. Słabą stroną ustawy jest centralizacja. Gminy dające podatki stosunkowo mają mały wpływ na dyspozycje sum i niejako solidarnie odpowiadają. Wskazaniem jest przeto utworzyć fundusze budowlane samorządowe dla całych województw, rzędy zaś mógłby wydelegować komisarzy, strzegących by stało się zadość ustawie.

Korzyść byłaby podwójną: organizacyjną, oraz zapewniającą miastom, że podatek lokatorski idzie na korzyść samego miasta. Zdaniem dr Grossa nie ma odpowiedniej organizacji, która by opanovala ruch budowlany a przez stworzenie decentralizowanych samorządowych funduszy mogłaby wywrzeć wpływ na obniżenie cen artykułów budowlanych, zwłaszcza, że gminy posiadają w wielu wypadkach cegielnie, wapienniki itd.

Kredyty z pożyczki amerykańskiej

Na posiedzeniu podkomisji kredytowej senatu oświadczył w toku dyskusji wiceminister Klarner, że rząd zamierza przeznaczyć 40 milionów złotych na budowę kolei, 100 milionów złotych na kredyty budowlane krótko i długoterminowe, 80 milionów złotych na wszystkie inne kredyty. Po dyskusji przewodniczący w imieniu podkomisji oświadczył, że podkomisja zgadza się na podział kredytów.

Bankiet na cześć Jugosłowian

Z Warszawy donoszą 18 bm.: W Kasynie oficerskim odbył się bankiet na cześć jugosłowiańskiego chóru akademickiego „Obilić”. W bankiecie wzięło udział z górą 250 osób, między in. kierownik min. oświaty p. Zawadzki, minister Berthoni, woj. Sołtan, prezes Rady miejskiej p. Baliński, rektor politechniki prof. Skotnicki i rektor uniwersytetu prof. Krzyształowicz. Min. Berthoni wygłosił mowę, zakończoną okrzykiem: „Niech żyje król Serbów, Chorwatów i Słowienców”. Poseł jugosłowiański Simicz podziękował serdecznie za przyjęcie, jakiego chór „Obilić” doznał w Polsce i zaznaczył, że Jugostawia pragnie zbliżenia z Polską, poczem zakończył mowę toastem na cześć zbliżenia słowiańskiego i solidarności słowiańskiej z okrzykiem „Niech żyje Polska”.

Ruscy alumnii wydani w ręce władz wojskowych

Ze Lwowa donoszą: W związku z secesją alumnów seminarium duchownego w Stanisławowie, którzy zwrócili się przeciwko celibatowi, w kościele grecko-katolickim „Diko” donosi, że rektor seminarium zwrócił się do władz wojskowych z pismem wydalającym alumnów w ręce władz wojskowych, a wszystkim tym, którzy protestowali przeciwko celibatowi odesłano papiery z zawiadomieniem, że wobec nieubordynacji przestają być uczniami.

ŚWIĘTY JÓZEF. Dziś obchodzimy uroczystość świętego Józefa.

Dzień ten obchodzony był w Polsce zawsze uroczysto, w którym to dniu maciej surowi pozwalali sobie na tany i skoki. Do dnia tego przywołany jest szereg wróżb i przepowiedni i tak: Oblubieniec pogodny, będzie roczek urodny; albo: Jak na święty Józef bocian przychł, to resztę śniegu z pół zmiecie. W tym roku Oblubieniec jest pogodny, więc jeżeli mamy wiedzować przyszłom, dzień dzisiejszy wróży urodzaje i plony.

P. TADEUSZ HEYNNAR, rodem z Nowego Sącza, uzyskał w Uniwersytecie Jagiell. stopień doktora praw. Akt promocji odbył się dzisiaj w południe w Coll. Novum.

O EMERYTURĘ DLA B. OFICERÓW ARMII AUSTRIACKIEJ. Z Warszawy donoszą: Najwyższy trybunał administracyjny rozważał wczoraj zażalenie emeryta, kapitana b. armii austriackiej, Wiśniewskiego, przeciw decyzji min. spraw wojskowych, które wstrzymało wypłacanie dotąd p. Wiśniewskiemu pobory emerytalne na zasadzie tej, że przeniesienie p. Wiśniewskiego w stan spoczynku nastąpiło w czasie likwidacji ministerstwa w Wiedniu, nie przez władze byłej Austrii. Trybunał administracyjny zniósł orzeczenie ministra spraw wojskowych jako nieważne i sprzeczące z ustawą emerytalną i wypowiedział zasadę, że idzie tu o poszanowanie praw nabytych w b. Austrii do emerytury, które to prawa państwo polskie uznaje.

O MIESZKANIA DLA CHÓRU JUGOSŁ. „OBIŁIĆ”. Komitet obyw. przyjęcia chóru „Obilić” zwraca się do obywatelstwa i akademików Krakowa, aby zechcieli użyczyć mieszkań dla akad. jugosł. na dzień 31 marca i 1 kwietnia (2 noce), umożliwiając w ten sposób komitetowi umieszczenie wycieczki, a co najważniejsza, zotknięcie się gości z mieszkańcami naszego grodu. Należy zamaczyć, że społeczeństwo belgradzkie podejmuje Krakowski chór akad. podczas zeszloroocznej wycieczki jego po Jugosławii wyłącznie po domach prywatnych. Zgłoszenia uprasza się skierować do komitetu przyjęcia „Obilić”, Dom akad. ul. Jabłonowskich, codziennie od 18—20 (tel. 557).

ŁOSOWANIE SĘDZIÓW PRZYSIĘGLYCH. Na następną kadencję sędziów przysięgłych w Krak. sądzie okr. kanym zostali wylosowani następujący sędziowie przysięgli: Jerzy Aleksandrowicz urz., Roman Baudurski budow., Roman Berger urz., Tad. Bielecki urz., Leon Biliński urz., Karol Bochenek kupiec, Adam Czumko budow., Antoni Drabikowski wł. real., Stan. Fabjański art. mal., A. Fink urz., Bernard Glazer inż., Ant. Gralewski kupiec, Józef Guzikowski przem., Piotr Iwanowski urz., Bron. Jarosz urz., Stan. Jawornicki kupiec, Jan Kahl urz., Józef Kalista budow., Stan. Kodlewicz urz., Józef Krupski urz., Henr. Krzanowicz urz., Józef Litawski kupiec, Roman Marczyński przem., Jan hr. Mniszech urz., Franciszek Mól kupiec, Wl. Mrozowski przem., Stef. Myczkowski urz., dr Fr. Nizyński urz., Wl. Pawłowski urz., Jan Ropski przem., St. Seredyński wł. real.,

Adolf Sourek urz., Leon Stabrawa urz., Maks Storch wł. real., Jan Szygulski wł. real. i W. Mieczysław Zajęczkowski urz. Zastępcami sędziów przysięgłych zostali wylosowani: Ludwik Kowalski zegarmistrz, Fel. Kuczyński blach., Ant. Miodoński kuźnicz., Józef Plonka zegarm., Jan Ryberlik kupiec, Józef Schenker kupiec, Teodor Silberberg kupiec, Fr. Tomas wł. real. i Antoni Wójcik przem. Kadencja wiosenna rozpocznie się 20 kwietnia br.

WYROK W PROCESIE PRZECIW WYWIADOWCOM POLICJI. Wczoraj wieczór wydał wyrok w toczącym się przed sądem przysięgłych w Krakowie procesie przeciw wywiadowcom policji o nadużycie władzy i wymuszenie. Sędziowie przyśięgli co do wszystkich trzech oskarżonych 19 głosami zatwierdzili pytania w kierunku zbrodni nadużycia władzy urzędowej przez wymuszenie i przywłaszczenie 500 dolarów, wobec czego trybunał skazał Dobrzańskiego i Genina po 3 lata ciężkiego więzienia z obstrzeżeniami, zaś Waligórskiego na 2 lata ciężkiego więzienia z obstrzeżeniami. W motywach podniósł przewodniczący, że niższy wymiar kary zastosował do Waligórskiego z powodu przyznania się i ujawnienia dalszych winnych, zaś oskarżonemu o współwinę Geninowi wymierzył 3 lata ze względu na to, że odegrał rolę prowokatora w tej sprawie. Nadto orzekł trybunał wydalenie Genina, jako podejrzanego rosyjskiego z granic państwa po odsiedzeniu kary.

KRADZIEŻE. Jakichś nieznaną sprawca skradł z przedpokojów dra J. Gruzickiego, zamieszkałego przy ul. Smoleńskiej 16, czarne futro wartości 1500 zł.

Aresztowano Mieczysława Zebrowskiego, który skradł garderobę z mieszkania W. Murdyńskiego.

PRZYTMOMNOŚĆ MOTOROWEGO. Dziś przed południem około godz. w pół do 10 u wylotu ul. Żybkiewicza, na miejscu, gdzie niedawno temu nastąpiło straszne w skutkach zderzenie tramwaju z samochodem, omal nie przyszło do nowego wypadku. Konie wozu, wiozącego cegłę, kierowana nieumiejętną ręką wozničky, skrzyły nagle na tor tramwajowy w momencie, gdy od poczty jechał pełną szybkością wóz tramwajowy Nr 48. Byłoby niechybnie przyszło do nieszczęścia, gdyby nie rzadka przytomność umysłu motorowca, który w ostatniej chwili osadził tramwaj na miejscu.

Ze sportu

ZAWODY MIĘDZY MISTRZEM STOLICY POLONJĄ A CRACOWIĄ odbędą się w niedzielę, 22 bm. Ostatnie spotkanie powyższych drużyn odbyło się w r. ub. w Warszawie i zakończyło się klęską Cracowii w stosunku 4:1. Ponieważ pierwsze mecze Polonii w bieżącym sezonie przyniosły jej wysokocyfrowe zwycięstwa (Warszawianka 10:0, Turcyli w Łodzi 5:1) i świadczą o doskonałej formie drużyny, przeto mecz niedzielny będzie niewątpliwie niezwykle interesujący, tembardziej, że drużyna Cracowii będzie się starała powtórzyć poniesioną w Warszawie porażkę.

JAK MAGISTRAT KRAKOWSKI POPIERA SPORT?

Jak wiadomo, Akademię Związek Sportowy istnieje w Krakowie od lat 16, obejmując w 12 sekcjach młodzież akademicką wszystkich trzech uczelni, oraz młodzież szkół średnich w liczbie 700 członków i działający od krakowskiej gminy teren w parku Krakowskim, na którym urządzone są wzorowe korty tenisowe. A. Z. S. na kratach tych urządzeń rok rocznie wielkie tenisowe zawody międzynarodowe, największe tego rodzaju w Polsce imprezy, stanowiące dla świata sportowego całej Europy środkowo-wschodniej prawdziwą sensację. Zarówno ze względów higienicznych, jak i dla racjonalnego przeprowadzenia wielkich zawodów, koniecznym okazało się dobudowanie dwóch nowych kortów, oraz rozszerzenie ubierałni. W tym celu A. Z. S. wniósł jeszcze w październiku ub. r. podanie do magistratu o wydzierżawienie kawalków gruntu, przylegających do parkanu od strony Czarnej Wsi z jednej strony, z drugiej zaś do boisk tenisowych A. Z. S. Tymczasem magistrat rozpoczął pertraktacje z prywatnym przedsiębiorcą sportowym p. E. Weissem, a kiedy przedstawiciele A. Z. S. dowiedzieli się o tem i w sprawie powyższej w magistracie interweniowali, otrzymali przyrzeczenie pomysłnego załatwienia ich podania.

Tymczasem magistrat podpisał kontrakt z wyżej wymienionym przedsiębiorcą. P. Weiss ma zamiar na wydzierżawionym przez siebie terenie założyć przedsiębiorstwo konne, a nawet podobno sprowadzić wieś murzyńską, karuzelo itp., co w zupełności uniemożliwiłoby grę na sąsiednich kortach z powodu hałasu, zanieczyszczenia powietrza, much kośkich itp.

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO PIŁKARSKIEJ DRUŻYNY BRAZYLIJSKIEJ

Brazylijska drużyna A. C. San Paolo przybyła do Europy i rozegrała w Paryżu zawody z reprezentacją Francji, zwyciężając ją w stosunku 7:2 (4:2). Wystąpienie tej drużyny było prawdziwą rowelacją dla świata sportowego Francji. O drużynie tej pisał, że przedstawia ona typ drużyny grającej systemem Urugwaju, jednakże znacznie od tej drużyny doskonałej. Napad odznacza się nieprawdopodobną szybkością i jest wspaniałe dysponowany strzałow. Pod względem techniki drużyna stoi na nieosiągalnym poziomie, wobec tego naturalnie drużyna francuska nie była w stanie oprzeć się przeciwnikowi, mimo, że grała niezwykle ambitnie, a składała się ze znanych w całej Europie graczy. Atak francuski znajdował się wobec zadania nie do przeprowadzenia. Lewy obrońca brazylijski Bartho szachował dosłownie całą linię francuskiego napadu.

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy”).

Tarnów, 16 marca.

(Przed sądem przysięgłych. — Z Towarzystwa kasynowego. — Koncert krakowskiego chóru akademickiego).

Przed trybunałem sędziów przysięgłych, któremu przewodniczył sędzia okr. Jachna, odbyła się w dniach ostatnich rozprawa karna przeciw Pawłowi Bieleckiemu, egzanowi, oskarżonemu o zbrodnie

rabunku. Według aktu oskarżenia, Bielecki należał do bandy, która grasowała w r. 1918 w grudniu, dokonując napadów rabunkowych w okolicznych wsiach, jak w Szywałdzie, Zawadzie Świebolicznie, Jołłowce i Zaczarniu. Bandyci trzymali się ustalonego sposobu postępowania, dlatego ich ujęto. Mianowicie pod wodzą Michała Michałowicza bandyci dostawali się do domów jako żandarmi i pod pozorem szukania fałszywych pieniędzy zabierali wszelką gotówkę, zniecając się niejednokrotnie nad swymi ofiarami. W niedługim czasie po napadach banda została ujęta, lecz część ich uciekała z powodu epidemii w aresztach. W r. 1919 i 1920 przychwycony powtórnie, został skazany na kilkuletnie więzienie, a obecnie z tej bandy przychwycony Paweł Bielecki, na podstawie werdyktu sądownego przysięgłych został skazany na sześć lat ciężkiego więzienia.

Pod przew. p. Hana, a potem p. Gładyszowskiego odbyto w dniach ostatnich walne zgromadzenie Towarzystwa kasynowego, w czasie którego ujawniło się tarcie, zwłaszcza przy wyborze prezesa. Ostatecznie z wyborów wyszli pp. Gładyszowski (prez.), Han (wicepr.) i pp. Rozwadowski (wicepr.); do wydziału weszli pp. Arjay, Brzaz, Mueller, Kopff, Huber, Misiaček, mj. Świder, Spólnik, Wierzbicki i kpt. Znamirowski, jako zastępcy pp. Gorzejowski, Kargol, Lewicki, rotm. Rękawski, Potepa i kpt. Przybytnowski; do komisji rewizyjnej weszli pp. Donnersberg, Kania, Machnicki i Sinkiewicz.

W sali T. S. L. odbył się w tych dniach koncert chóru akademickiego z Krakowa. Produkcje chóru pod batutą p. Życzkowskiego podobały się ogólnie, a zwłaszcza te partje, w których solo tenorowe wykonał p. Matuszak, śpiewak o głosie bardzo pięknym lecz surowym. Wieczór uświetniali swym występem p. Niki Jakubowska, która zwłaszcza w partjach operowych zyskała gorące oklaski.

nowo otwarty Zakład Krawiecki
Kostjmy Płaszcze damskie — Ubrania męskie według najnowszych modeli wykonuje pod kierownictwem osobistym i znakomitych krawców z materiałów własnych i dostarczonych. — Ceny przystępne.
J. PORADZISZ, Kraków, ul. Gołębia 16, i p.

TEATR KINO ZABAWY
Dnia 19 marca:

TEATRY

m. SŁOWACKIEGO Początek godz. 7:30

Don Juan
Josego Zorrilli z J. Węgrzynem

„BAGATELA” Początek godz. 8-ma

NASI NAJSERDECZNIEJSI
komedia w 4 aktach W. Sardou
Ceny miejsc popularne od 50 sz. do 6 złotych

„NOWOSCI” Początek godz. 7:30

CLUCLO
operetka w 3 aktach Fr. Lehara

KINA

„REDUTA” Luboz 15

„Pajaków Paryża”
stanowiąca odrębną całość i poprzedzona przedstawieniem części pierwszej.
10 wielkich aktów! Program 2-godzinny!

„SZTUKA” Św. Jana 4

Świat i Półświatok
Wspaniały dramat erotyczny sensacyjny w 8 wielkich aktach, oparty na przygodach nowoczesnego małżeństwa poszukującego władzy. W głównych rolach: Reinhold Szybel, Mary Kind, Mary Parker i J. Keiman.

Seansy g. 5, 7, 10

WZNOWIENIE! PAT I PATACHON I FOTOGRAFAMI

Nader wesoła komedia w 6 aktach Nad program „OLIMPJADA”

Stradom 15 Seansy: 5, 7, 9

ŚLUBOWANIE
wspaniały obraz z życia i środowiska żyd. Warszawy i Wilna. Treść zaciętnie ze słynnego „Dybbuka” Aniszywego. W głównych rolach: J. Kamiński i S. Kamińska, słynny reżyser Z. Turkow.

„WARSZAWA” Stradom 15 Seansy: 5, 7, 9

CARWICZ
potężny dramat podług arcydzieła G. Zapolskiej w 7 aktach.
Główne role odgrywają w obrazie: Janina Szyłkanka i Wiktor Bieganski.

„NOWOSCI” Starowislna 21 Początek mszawy 4:30, 6, 7:30, 9:10

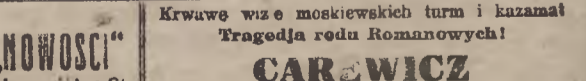
Artydzielo nowej sztuki kinematograficznej

Zalotny Książę

wielki dramat wystawowy w 8-miu aktach reżyserii Turzadkiego. W rolach głównych: Jacques Catelin, bohater francuskiego e. rannu, Natalia Kowanko, najwspanialsza i najpiękniejsza artystka rosyjska, Mikolaj Koln, najznakomitszy komik rosyjski, Claude France, słynna piękność komedji francuskiej.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Po raz 6-ty ukaże się dzisiaj „Don Juan” Zorrilli z niezrównanym J. Węgrzynem, który na wczorajszym przedstawieniu, jako w wigilję swoich imienin był przedmiotem gorącej owacji ze strony publiczności. W sobotę po południu po cenach zniżonych 50% Zeromskiego „Turco”, w niedzielę zaś „Szkła na górę”.

PO PREMJerze W „BAGATELI”. Wczorajszą premiera „Naszych najserdeczniejszych” Sardou



TEATR ŚWIETNY UCIECHA

Informacje przemysłowe i handlowe
Z TARGU ŻYWNOSCIOWEGO. W hurtownym handlu zbożem tendencja wzrostowa. Najwyższe ceny w Lubelskiem i Wołkowskim. Pszenica 44, żyto 35 1/2, jęczmień browarny 35. Pod Lwowem pszenica 38, żyto 30, jęczmień 25. Pod Wilnem pszenica 37 1/2, żyto 29, jęczmień 25. W Poznaniu pszenica 40, żyto 32 1/2, jęczmień 28. W Warszawie duża podaż. Na targach zagranicznych zboże staniało. W handlu nasionami w dalszym ciągu zastój. Mąka amerykańska staniała, krajowa podrożała. W handlu towarami kolonialnymi ożywienie. Poszukiwano: kawy, herbaty, sardynek i rodzynków. Popyt na kryształ powiększył się przy cenie 106. Cykorja podrożała o 5 złotych na 100 kg. z 88 na 93. Kakao podrożało o 5%. Kawa i herbata zaczęły hurtownie kupować dopiero w ostatnim tygodniu. Ryżu hurtownie nie kupują, spodziewając się zniżki cen.

PROJEKT USTAWY, ZMIENIAJĄCEJ NIKTÓRE PRZEPISY USTAWY O ZABEZPIECZENIU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH OD BEZROBOCIA wniesiono do Sejmu. W myśl projektu podlegają obowiązki zabezpieczenia pracownicy umysłowi, zarabiający do 700 złotych miesięcznie, przyczem pracownicy, zarabiający ponad 400 złotych, mogą na żądanie być zwolnieni od obowiązku zabezpieczenia. Norma składki wynosi

2 1/2% od zarobków, przyczem pracodawcy płać dwie piąte, pracownicy trzy piąte.
NASTĘPUJĄCE ZMIANY TARYFY CELNEJ ZOSTAŁY WPROWADZONE: Cło wywozowe na jęczmień i owies, wszelkie otręby, oraz paszę sztuczną ustanawia się w wysokości 15 złotych za 100 kg. Cło wywozowe od słoniny i smalcu znosi się. Rozporządzenie, zmieniające taryfy celne, wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia. Jednocześnie traci moc obowiązująca rozporządzenie z dnia 6 października 1924 roku w sprawie ustanowienia cel wywozowych na niektóre towary.

POLSKIE FIRMY KORESPUNDUJĄ PO NIEMIECKU. Znalazły się firmy handlowe na terytorium Rzeczypospolitej polskiej, które używają niemieckiego języka w korespondencji z firmami francuskimi. W związku z tem polski konsulat honorowy w Bordeaux prosi min. spraw zagranicznych o zwrócenie uwagi interesowanym, ażeby przez wzgląd chociażby na własne dobro, zechcieli prowadzić korespondencję po francusku lub po polsku.

SYTUACJA W PRZEMYSLE I HANDLU MAŁOPOLSKIM nie zmienia się zasadniczo, jak informuje Izba handlowa i przemysłowa, gdyż na wszystkich gałęziach przemysłu i handlu ciąży balast wysokiej stopy procentowej. Uzyskanie amerykańskiej pożyczki podziałało ożywczo. Przemysł węglowy w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakow-

skiem pracuje dotychczas 3-4 dni w tygodniu, spotykając się na targu wewnętrznym z konkurencją węgla gornosląskiego o wyższej sile kalorycznej. Przemysł drzewny mebli giętych i przemysł koszykarski znajdują się w zastoju. Przemysł naftowy i rafineryjny z powodu podatków, pochłaniających poważną część kapitałów obrotowych, zmuszony jest do ograniczenia produkcji. Przedsiębiorstwa naftowe starają się o 6-ciu miesięczną przerwę w opłacie podatku akcyzowego, oraz zwolnienie od podatku eksportowego. Przemysł spożywczy z młynarstwem na czele przeżył dalszy kryzys. W przemyśle spirytusowym pogorszenie, gdyż otrzymuje on zbyt małe ilości surowca do rafinady. Przemysł żelazny i maszynrolniczy cierpi z powodu fałszywej polityki celnej, oraz nadmiernego obciążenia podatkiem obrotowym.

KONFERENCJA W SPRAWIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO odbyła się onegdaj w Izbie handlowej i przemysłowej. Stwierdzono, że projekt nowej ustawy, który przedłożył rząd Sejmowi, nie odpowiada pokładanym nadziejom. Między innymi projekt ten zatrzymał system opodatkowania obrotu we wszystkich jego fazach w drodze od producenta do konsumenta. Projekt utrzymuje nadal charakter odrębnego podatku w formie wykupu świadectw przemysłowych. Projekt noweli nie usunął anomalii, objawiającej się w obliczeniu

podatku obrotowego od tej części obrotu, którą stanowi opłata innych podatków. Uchwalono domagać się odpowiednich zmian w ustawie i uzupełnienia w samej noweli.

Natomiast równomierne stawki podatku przemysłowego, wprowadzone przez projekt ustawy, pochwitano z uznaniem, jako pierwszy krok do ucywilnienia zadochę kardynalnym wymogom życia gospodarczego.

JAK SIĘ PRZEDSTAWIAJĄ ŚWIATOWE URODZAJE? Stan zasiewów w obecnej chwili coraz więcej wpływa na ceny zboża. W Anglii zasiewy miały uciepnieć z powodu burz i wlew. W Rosji o eksporcie głównie decydują zasiewy jare, co zależy od wczesnego zapoatrzenia się w ziarno siewne i od pogody wiosennej. W Europie południowo-wschodniej skarżą się na suszę, ale na ogół i tam przewidywania są optymistyczne. Mroz i śniegi w ostatnich czasach nie wyrządziły podobno szkód. W Indiach obszar, zasiany pszenicą, wzrósł, a trwający ciągły eksport tego artykułu świadczy, że i tam pomyślnie wypada szacowanie przyszłego urodzaju. W Polsce sytuacja zasiewów dotąd jest zupełnie zadawalniająca. Ostatnie chłody są nawet pożyteczne.

O NAWIĄZANIU STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH Z URUGUJAJEM. W ostatnich czasach firmy urugwajskie pragną nawiązać stosunki handlowe z Polską. Przy eksporcie do Urugwaju

wchodzi w rachubę: wyroby szklane, emaljowane, rury, blacha żelazna i stalowa, blacha cynkowa, pył cynkowy, śruby, nity, bolce, żelazo, maszyny i narzędzia różne, wyroby z drzewa, bale, deski, łąty, klepki, meble gięte, wyroby galanterijne, różne wyroby wełniane, nasiona warzywne i ogrodnicze, pierze, specyfiki i lekarstwo.

Montevideo, skąd nadchodzi zapytania do Polski, jest ważnym punktem portowym, z którego towary idą często tranzytem do Argentyny i Paragwaju.

Odpowiedzialny reaktor: MICHAŁ KONOPINSKI

DROBNE OGŁOSZENIA

Pokoju dwuosobowy w wagi stołowe i dzieła sztuki poleca: Henryk Kornhauser, Kraków, Krakowska 59.
Wieloletni doświadczenia w wyrobie i sprzedaży wina poleca: Henryk Kornhauser, Kraków, Krakowska 4. 514

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

Alumini i emulj. naczynia

Wytłoczni, emulj. naczynia, alumini i emulj. naczynia. Wytłoczni, emulj. naczynia, alumini i emulj. naczynia.

Handlowy Ropski

Handlowy Ropski, ul. Florjanska 14. Handlowy Ropski, ul. Florjanska 14.

ABAZURY

ABAZURY, ul. Florjanska 14. ABAZURY, ul. Florjanska 14.

Herbata

Herbata, ul. Florjanska 14. Herbata, ul. Florjanska 14.

Herbata

Herbata, ul. Florjanska 14. Herbata, ul. Florjanska 14.

Herbata

Herbata, ul. Florjanska 14. Herbata, ul. Florjanska 14.

Herbata

Herbata, ul. Florjanska 14. Herbata, ul. Florjanska 14.

Herbata

Herbata, ul. Florjanska 14. Herbata, ul. Florjanska 14.

Herbata

Herbata, ul. Florjanska 14. Herbata, ul. Florjanska 14.

Herbata

Herbata, ul. Florjanska 14. Herbata, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

Hotele

Hotele, ul. Florjanska 14. Hotele, ul. Florjanska 14.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

Table with columns: ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ, PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ. Rows include destinations like Warszawa, Wiedeń, Łódź, Poznań, Katowice, Wrocław, etc.

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne. Z, oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Konfekcja męska

Konfekcja męska, ul. Florjanska 14. Konfekcja męska, ul. Florjanska 14.

Konfekcja męska

Konfekcja męska, ul. Florjanska 14. Konfekcja męska, ul. Florjanska 14.

Konfekcja męska

Konfekcja męska, ul. Florjanska 14. Konfekcja męska, ul. Florjanska 14.

Konfekcja męska

Konfekcja męska, ul. Florjanska 14. Konfekcja męska, ul. Florjanska 14.

Konfekcja męska

Konfekcja męska, ul. Florjanska 14. Konfekcja męska, ul. Florjanska 14.

Konfekcja męska

Konfekcja męska, ul. Florjanska 14. Konfekcja męska, ul. Florjanska 14.

Materiały budowlane

Materiały budowlane, ul. Florjanska 14. Materiały budowlane, ul. Florjanska 14.

Materiały budowlane

Materiały budowlane, ul. Florjanska 14. Materiały budowlane, ul. Florjanska 14.

Materiały budowlane

Materiały budowlane, ul. Florjanska 14. Materiały budowlane, ul. Florjanska 14.

Materiały budowlane

Materiały budowlane, ul. Florjanska 14. Materiały budowlane, ul. Florjanska 14.

Materiały budowlane

Materiały budowlane, ul. Florjanska 14. Materiały budowlane, ul. Florjanska 14.

Materiały budowlane

Materiały budowlane, ul. Florjanska 14. Materiały budowlane, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Mleko

Mleko, ul. Florjanska 14. Mleko, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Parasole

Parasole, ul. Florjanska 14. Parasole, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Radio

Radio, ul. Florjanska 14. Radio, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.

Witraże

Witraże, ul. Florjanska 14. Witraże, ul. Florjanska 14.